

PRZYKŁAD WZOROWEJ GOSPODARKI

Pod tytułem „**Palnę pierwszeństwa za wygląd sosny**” M. A. Wasilewski zamieścił w „**Słowie Powszechnym**” z 17 sierpnia br. obszerną relację z wzorowo administrowanego nadleśnictwa Głusko w szczecińskim OZLP. Naszych czytelników zainteresują przede wszystkim dwa fragmenty tej publikacji:

„Głusko ma swój problem przyrodniczy, a ściślej biorąc „ochroniarski”. Liczne przewodniki podają, że wyspy leżące na jeziorze Ostrowiec: Lech, Czech i Pokrzywka (obszary 4,22, 1,08 i 0,31 ha) są rezerwatami roślinnymi i ornitologicznymi. Tymczasem mimo, iż zasługują one na wciągnięcie ich na listę rezerwatów, żadnym aktem prawnym nie zostało to dotąd uregulowane... wydaje się, że resort leśnictwa podchodzi do tych spraw zbyt opieszale”.

„Problematycznym projektem jest wybudowanie nad jeziorem Ostrowiec luksusowego hotelu dla turystów zagranicznych... Pięknie, ale dlaczego nad jeziorem, gdy ostatnio panujący w ochronie przyrody trend każe oddalać się z wszelkim budownictwem od brzegów jezior, uważając, że ma być tam oczeret a nie beton. Wydaje się, że Główny Konserwator Przyrody w woj. szczecińskim winien tę sprawę dobrze przemyśleć, ale... go nie ma od kilku miesięcy. Jest vacat”...

„De Głusko nihil nisi bene” pisze w zakończeniu autor artykułu — Uroczy kraj, uroczy ludzie, sumienni pracownicy warci przyjscia im z pomocą z rozwiązywaniu

ich lokalnych braków i kłopotów. Wydaje się, że trudno o lepszego gospodarza terenu niż inż. Gzyl, który z ojcowską i obywatelską troską czuwa nad produkcją i nad wspaniałym skarbem krajobrazu Puszczy Drawskiej”...